

## PERSPECTIVA

LEGNICKIE STUDIA TEOLOGICZNO-HISTORYCZNE

Rok XIII 2014 nr 2 (25) s. 105–122

Ks. SŁAWOMIR KOWALSKI

### WKŁAD BŁOGOSŁAWIONEGO PAPIEŻA PAWŁA VI W DZIEŁO SOBORU WATYKAŃSKIEGO II W 50. ROCZNICĘ SOBORU

Sobór Watykański II zdominował niespełna trzy pierwsze lata pontyfikatu Ojca Świętego Pawła VI, który przewodniczył trzem sesjom Soboru niemal równie dyskretnie, jak poprzednio uczestniczył w soborowych pracach jako kardynał i biskup Mediolanu. To przecież pod jego przewodnictwem Sobór uchwalił wszystkie swe konstytucje, dekryty i deklaracje – w sumie 16 dokumentów. Szczególnie dwa zagadnienia były bardzo bliskie następcy św. Piotra – reforma i zjednoczenie chrześcijaństwa. Mocno popierał ewangelizację i dialog, który był formą misji i jej warunkiem, a bez którego ani Kościół nie zrozumie świata, ani świat Kościoła. Temu dialogowi poświęcił encyklikę *Ecclesiam suam*. Po 3 latach trwania soboru nastąpiło 12 lat wcielania soborowej odnowy życia. Dlatego przedmiotem wyjątkowej troski Pawła VI była jego działalność dla pokoju i sprawiedliwości, widoczne w encyklice *Christi Matri Rosari*, dla rozwoju – encyklika *Populorum progressio*, a także dla szacunku do ludzkiego życia *Humanae vitae*. Ustanowiony przez niego Synod Biskupów, którego pięciu zgromadzeniom przewodniczył, był precedensową formą kolegalności doradczej, a zarazem miejscem wymiany myśli i doświadczeń wszystkich obszarów Kościoła. Pięć odbytych sesji Synodu było poświęconych rozwiązywaniu aktualnych problemów Kościoła: kolegalności, sprawiedliwości w świecie, kapłaństwu, ewangelizacji i katechizacji w świecie.

## 1. UDZIAŁ PRZYSZŁEGO PAPIEŻA GIOVANNI BATTISTY MONTINIEGO W I SESJI SOBORU

Montini uczestniczył we wszystkich czterech sesjach Soboru Watykańskiego II. Podczas I sesji brał udział w obradach jako „duszpasterz Mediolanu” – kard. G. B. Montini, a w trzech kolejnych jako kontynuator soborowego dzieła rozpoczętego przez Jana XXIII, czyli jako papież Paweł VI.

W czasie trwania I sesji kard. Montini był jedynym ojcem soborowym, którego Jan XXIII zaprosił jako swego osobistego gościa, aby zamieszkał u niego w Pałacu Apostolskim. Kard. Montini już wtedy był uważany za jeden z najpoważniejszych autorytetów wśród uczestników Soboru, za jednego z duchowych animatorów koncepcji, które wyrażał papież dobroci. Jednak w czasie I sesji kard. Montini nie należał do ojców soboru najczęściej zabierających głos w dyskusji. Wystąpił wówczas w auli soborowej zaledwie dwa razy, każdorazowo wygłaszając przemówienie istotne dla przebiegu i programu obrad. Pierwszy raz przemawiał w związku ze schematem *O liturgii* 22 października 1962 r.

Zawsze stawiał liturgię w centrum swego życia modlitwy i myśli. Ale liturgia w jego ujęciu wykracza daleko poza modlitwę oficjalną, poza kult [...] liturgia – to pewna wytworność, powaga, godność tego, co się robi, to także pewne nawyki podniesione do poziomu czegoś sakralnego; to ład w szczegółach życia<sup>1</sup>.

Mówiąc o Eucharystii, podkreślił:

Ta trudna a jednocześnie wielka teologia jest dostępna nawet dziecku, nawet ludowi nie mającemu odpowiedniego przygotowania w doktrynie trudnej doktryny religijnej, a szczególnie doktryny sakramentalnej<sup>2</sup>.

Kolejny raz kard. Montini zabrał głos w czasie dyskusji nad schematem *O Kościele* 5 grudnia 1962 r. Uważano, że ta jego pewna wstrzeźliwość w czasie obrad I sesji była wynikiem prośby papieża Jana XXIII. Kardynał swoje poglądy wyrażał przede wszystkim systematycznie w *Listach z soboru*, kierowanych do diecezjan, a publikowanych na bieżąco w mediolańskim dzienniku *L'Italia*. Lektura tych listów przekonywała najlepiej, jak bardzo wierzył w dzieło Soboru. Polemizował z ocenami pesymistów, proponował usprawnienie toku obrad. *Listy z soboru* obejmowały okres od 13 października do 2 grudnia 1962 r. i nie tylko informowały o przebiegu obrad, ale i dawały na ich temat wnikliwy komentarz, a także wskazywały najważniejsze kierunki wychodzenia z trudności i przewycięzanie impasów<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> J. GUITTON. *Dialogi z Pawłem VI*. Poznań–Warszawa 1969 s. 116.

<sup>2</sup> PAWEŁ VI. *Chrystus a człowiek współczesny*. Poznań–Warszawa 1971 s. 158.

<sup>3</sup> M. WRZESZCZ. *Paweł VI*. Warszawa 1988 s. 46; M. CZAJKOWSKI. *Życiorys Pawła VI*. „Tygodnik Powszechny” 17:1963 nr 26 s. 1–2.

## 2. PAWEŁ VI KONTYNUATOREM DZIEŁA JANA XXIII

Po wyborze kard. Montiniego na Stolicę Piotrową, co miało miejsce 21 czerwca 1963 r., rozpoczął się nowy etap w historii Soboru Watykańskiego II. Następca papieża dobroci i pokoju, jak określa się Jana XXIII, Paweł VI podkreślał od samego początku rozpoczętego pontyfikatu rolę Soboru, jego „rolę opatrnościową”, charakter „obowiązujący” i „twórczy geniusz”, aby ogłosić wolę papieża „przyłączenia się” do reform, które Sobór podjął. Biskup Rzymu oświadczył, że zrezygnował na razie z takiego czy innego problemu, aby nie wkraczać w zasięg działalności Soboru i nie krępować jego swobody. „Zachęcał” Sobór, aby był on w pełni sobą i pozostawił mu przywilej głoszenia rzeczy „nowych” i „pełnych”<sup>4</sup>. Od razu najwięcej czasu zajęły mu przygotowania do otwarcia II sesji Soboru. Pisana przez niego encyklika *Ecclesiam suam* przygotowała Sobór do podjęcia na następnych sesjach zasadniczego zadania dialogu ze światem, który został przez niego zapowiedziany w przemówieniu inauguracyjnym. Od 3 sierpnia 1963 r. działała Soborowa Komisja Koordynacyjna, której pracę bardzo dyskretnie nadzorował on sam. Od Soboru oczekiwał owoców dla Kościoła, dla sprawy zjednoczenia chrześcijan i wkładu w dzieło pokoju, ale również duchowego rozwoju chrześcijaństwa oraz świata. Następca św. Piotra zamierzał wyjść poza sprawy katolicyzmu i chrześcijaństwa, a zwrócić się do całej ludzkości różnych wyznań i ideologii, stąd kontynuując Sobór, pragnął jego prace uczynić skuteczniejszymi. Zmodyfikował regulamin, lecz zachował Radę Prezydyjną Soboru<sup>5</sup>. W ramach przygotowania do Soboru mianował czterech moderatorów, których zadaniem było likwidowanie ewentualnych impasów<sup>6</sup>. Wśród nich znaleźli się: G. P. Agagianian, J. Döpfner, G. Lercaro oraz L. Suenens<sup>7</sup>. W okresie przygotowania do II sesji papież, oprócz nadzorowania prac przygotowawczych, znajdował również czas na wiele, często pozornie drobnych gestów<sup>8</sup>, ale każdy z nich miał swój szerszy sens w programie nowego

<sup>4</sup> J. TURNAU. *Kościół stałej odnowy – Kościół dialogu*. „Więź” 8:1965 nr 1 s. 48–49.

<sup>5</sup> H. BANASZAK. *Historia Kościoła Katolickiego*. T. 4: *Czasy najnowsze 1914–1978*. Warszawa 1992 s. 303–304; F. BUSCHMANN. *Das zweite Vaticanum. Dritte Konzilsphase*. Göggingen 1964 s. 17–18.

<sup>6</sup> Z. ZIELIŃSKI. *Papieżstwo i papież dwóch ostatnich wieków*. Poznań 1986 s. 218–219.

<sup>7</sup> Wybór moderatorów świadczył o jego soborowej linii, gdyż ze środowiska kurialnego udział wzięli tylko kard. G. P. Agagianian. BANASZAK. *Historia Kościoła Katolickiego*. s. 303–304.

<sup>8</sup> Wśród tych gestów można wymienić m.in.: przyjęcie przez papieża na audiencji 29 czerwca przybyłych na koronację dziennikarzy całego świata; przyjęcie na audiencji 1 lipca przedstawicieli niekatolickich wspólnot obecnych na koronacji papieża (była to nowość w dziejach Kościoła katolickiego, bo papież przyjął w swej bibliotece delegatów wspólnot odłączonych i w ten sposób podkreślił ważki ekumeniczny sens tego spotkania); przyjęcie 12 lipca sekretarza generalnego ONZ U Thanta, zaś 22 lipca grupy pielgrzymów z Czechosłowacji z okazji 1100. rocznicy przybycia św. Cyryla i św. Metodego na obszar państwa wielkomorawskiego; skierowanie 5 sierpnia do sekretarza generalnego ONZ, premiera ZSRR, prezydenta USA i premiera Wielkiej Brytanii telegramu zawierającego gratulacje z okazji zawarcia układu w sprawie zaniechania prób z bronią jądrową; przyjęcie na

pontyfikatu. W bezpośrednim związku ze zbliżającą się II sesją Soboru, 12 września 1963 r. skierował do dziekana Kolegium Kardynalskiego, będącego także przewodniczącym Rady Prezydialnej Soboru, kard. E. Tisseranta, list prezentujący postanowienia papieskie w kwestii programu oraz regulaminu rozpoczynających się obrad<sup>9</sup>.

### 3. PRZEBIEG II SESJI SOBORU

II sesja Soboru Watykańskiego II trwała od 29 września do 4 grudnia 1963 r. W czasie jej trwania można było zauważyć, jak Paweł VI był pochłonięty sprawami Kościoła i Soboru. Można tu mówić o licznych audiencjach, przemówieniach, posiedzeniach z członkami komisji soborowych; żadna grupa pielgrzymów nie dawała mu spokoju i żaden zjazd w Rzymie czy Kongres nie mógł się obejść bez papieża<sup>10</sup>. W przemówieniu inauguracyjnym Paweł VI podkreślił, że II sesja miała być sesją pogłębiającą samoświadomość Kościoła po to, aby uzdolnić Sobór do dalszych zespołów zagadnień. Zagadnienie stosunków Kościoła ze światem mu współczesnym zostało już włączone w program Soboru *explicite*, jako jeden z czterech punktów tego programu, którymi są znajomość – świadomość Kościoła, jego reforma, jedność chrześcijan i dialog Kościoła ze światem współczesnym<sup>11</sup>.

Jeszcze inne ważne wyznaczniki Pawła VI towarzyszyły jego przemówieniu. Jedność w wierze, sakramentach i kościelnym prowadzeniu, które – jego zdaniem – da się pogodzić, duża różnorodność mów, obrządków, historycznych wydarzeń, miejscowych przywilejów, duchowych prądów, wolnych wyborów, własnych form życia – to wszystko, według wypowiedzi papieskiej, musi zachować nasza wiara, która pochodzi od Boga i tworzy największe dobro<sup>12</sup>. Dlatego zwracając się z uznaniem do obecnych przedstawicieli wyznań chrześcijańskich, nienależących do Kościoła katolickiego, a będących obserwatorami, podkreślając ekumeniczny charakter zebrania, zwrócił zebranym uwagę na to, że

[...] w katolikach nie powinno się widzieć nieprzyjaciela czy niełojalnych obywateli, ale raczej prawowitych i ciężko pracujących członków społeczeństwa,

---

specjalnej audiencji 21 września wszystkich pracowników Kurii Rzymskiej. WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 54–55.

<sup>9</sup> Papież zalecił w tym liście m.in. ulepszenie i pomnożenie środków zapewniających przekaz informacji na temat Soboru – dlatego też powstało Biuro Prasowe Soboru; włączenie do grona osób uczestniczących w Soborze grona audytorów świeckich; zaproszenie obserwatorów ze strony braci odłączonych; rozszerzenie dotychczasowych kompetencji Sekretariatu Jedności Chrześcijan oraz utworzenie Sekretariatu dla Niechrześcijan; zlikwidowanie Sekretariatu do Spraw Nadzwyczajnych Soboru. *Tamże*. s. 56–58; B. BEJZE. *Kronika Soboru Watykańskiego II*. Częstochowa 2000 s. 45.

<sup>10</sup> C. KUDROŃ. *Paweł VI z perspektywy jednego roku*. „Homo Dei” 33:1964 nr 2 s. 132.

<sup>11</sup> J. ZABŁOCKI. *Kościół i świat współczesny*. Warszawa 1967 s. 61.

<sup>12</sup> A. BEA. *Einheit in Freiheit*. Stuttgart 1964/65 s. 211–212.

do którego należą. Papież ubolewał nad faktem, że szerzący się wśród ludzi ateizm wnosi chaos w intelektualny, moralny i społeczny porządek rzeczy<sup>13</sup>.

Paweł VI, podobnie jak jego poprzednik Jan XXIII, śledził pilnie obrady, choć sam w nich nie chciał uczestniczyć, a interweniować miał tylko w razie konieczności. Taka sposobność nadarzyła się w czasie trwania dyskusji nad schematem o biskupach i zarządzie diecezjami, podczas której skrytykowano Kurię, a zwłaszcza Święte Oficjum. Na zarzuty sformułowane przez kard. Fringsa odpowiedział kard. Ottaviani – w duchu ultrazachowawczym. Kierunek ten przegrał i odwołano się do decyzji papieża<sup>14</sup>, jednak ze strony Pawła VI nie było odzewu, co wskazywało na to, że był to „fakt dokonany” nowej, kolegialnej formy sprawowania władzy w Kościele. W końcowym przemówieniu papież mówił tylko o rzeczach ustalonych przez Zgromadzenie. Pozostawił przez to wiele niepokoju ojcom, ale też powiększyło to ich odpowiedzialność<sup>15</sup>. W związku z problemem dotyczącym kolegialności, po spotkaniu władz Soboru z papieżem 15 listopada 1963 r., Paweł VI w niespełna tydzień później – 21 listopada nakazał powiększyć liczbę członków komisji soborowych z 25 do 30 osób w każdej komisji, z czego 4 miało być wybranych przez ojców Soboru, a jeden miał być mianowany przez samego Ojca Świętego<sup>16</sup>. Podczas II sesji wzmożła się również ofensywa tendencji antykomunistycznych, czego wyrazem był list pasterski biskupów włoskich, mający być przestrogą przed komunizmem. Papież wprowadził do tekstu zmiany nadające mu charakter ogólny i moralny. Widać stąd, że Paweł VI był głuchy na namowy, by potępić komunizm, choćby z punktu widzenia światopoglądowo-filozoficznego.

Papież w czasie tej sesji uczynił krok w stronę świeckich, kiedy powołał instytucję soborowych audytorów świeckich, której uczestnicy brali udział w kongregacjach generalnych<sup>17</sup>. W czasie trwania II sesji Ojciec Święty kilkakrotnie przeciwstawiał się pewnym akcjom prowadzonym przez czynniki niechętne odnowie. Raczej porządkował i pogłębiał całościową odnowę, niż popychał ją naprzód<sup>18</sup>. Przykładem takiej interwencji papieskiej może być sprawa ataków kół konserwatywnych przeciwko teologom i doradcom soborowym, którzy rozwijali koncepcje nowej teologii, a byli to m.in.: K. Rahner, Y. Congar, P. T. de Chardin, R. Kaiser, H. Küng. W związku z tym miały miejsce także ataki na Papieski Instytut Biblijny, do czego papież odnosił się podczas audiencji, broniąc prace krytykowanych teologów<sup>19</sup>. Paweł VI przysłużył się też do reformy Kurii Rzymskiej, bardziej

<sup>13</sup> R. M. WILTGEN. *Ren wpada do Tybru. Historia Soboru Watykańskiego II*. Dębogóra 2010 s. 105.

<sup>14</sup> ZIELIŃSKI. *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*. s. 220–221.

<sup>15</sup> A. MORAWSKA. *II sesja: powoli czy szybko?* „Więź” 7:1964 nr 4 s. 6.

<sup>16</sup> J. ZABŁOCKI. *II sesja Soboru*. „Więź” 7:1964 nr 2 s. 61.

<sup>17</sup> *Tamże*. s. 62.

<sup>18</sup> MORAWSKA. *II sesja*. s. 10.

<sup>19</sup> WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 67–68.

radikalnej niż za Jana XXIII. Dokonał ogromnych zmian w organizacji centralnej władzy Kościoła, w jego instytucjach i aparacie wykonawczym, ale też w stylu i metodach prac. Niemalże wszystkie kongregacje watykańskie dzięki niemu zostały przekształcone w nowoczesne, sprawnie działające organizmy, na czele których zostali postawieni przedstawiciele różnych narodów i episkopatów. To postulowane na Soborze Watykańskim II umiędzynarodowienie Kurii znalazło swój wyraz w nominacjach papieskich<sup>20</sup>. Obok już istniejących dykasterii, które zajmowały się podstawowymi sprawami Kościoła, powstało wiele nowych instytucji, nazywanych „nowym Watykanem”. Zakres ich prac i powinności był świadectwem obecności Kościoła w świecie i jego żywego udziału, ale też reakcji na problemy społeczno-polityczne, moralne i kulturowe współczesnej cywilizacji<sup>21</sup>. 3 grudnia 1963 r. Ojciec Święty ogłosił list apostolski *Pastorale munus*, który udzielał biskupom pewnych uprawnień i przywilejów zastrzeżonych do tego momentu dla Kurii Rzymskiej. Swoją decyzję uzasadnił pragnieniem podkreślenia godności biskupów i ułatwienia w pełnieniu zadań duszpasterskich<sup>22</sup>.

Na zakończenie II sesji Soboru Paweł VI oznajmił, że ma zamiar odwiedzić Ziemię Świętą. Było to zapoczątkowanie wizytacji świata, ale również przez ten gest chciał pokazać, jak będzie wyglądał bezpośredni apostołat namiestnika Chrystusowego<sup>23</sup>. Pielgrzymkę tę odbył w dniach od 4 do 6 stycznia 1964 r. Przez ten krok mocno zaakcentował swoją wolę w prowadzeniu dialogu ekumenicznego oraz zaangażowanie całego autorytetu moralnego Kościoła i Stolicy Apostolskiej na rzecz utrwalenia i utrzymania pokoju w świecie. Biskup Rzymu przez spotkanie w Palestynie z patriarchą Konstantynopola Athenagorasem I zrobił wielki krok na drodze braterstwa z dzisiejszym „ludem”. Fakt ten przyspieszył prawdziwą, choć nie „zadekretowaną” odnowę oblicza Kościoła<sup>24</sup>.

W okresie od zakończenia II sesji aż do Wielkiego Czwartku w przemówieniach papieskich nie było nawet aluzji dotyczących kolegium biskupiego, chociaż często Paweł VI afirmował w nich uprawnienia Stolicy Świętej. Trzymał się roztropnie przemyślanego planu reformy, dyplomatycznie liczył się z przedstawicielami biurokracji rzymskiej i zważał, by nie wywołać reakcji biernego oporu, gdyż zapadające decyzje były ważne dla przyszłych wieków. W przemówieniu

---

<sup>20</sup> Niektóre zupełnie świeże nominacje były bardzo znamienne i wskazywały, jak bardzo myśl Pawła VI była zgodna z duchem Soboru. Chodzi tu głównie o podniesienie do godności biskupiej mons. C. Colombo; przyjęcie do Komisji Biblijnej dwóch wielkich liderów Soboru: kard. F. Königa i kard. B. J. Alfrinka, wyznaczenie redemptorysty o. B. Häringa na kaznodzieję dorocznych rekolekcji wielkopostnych w Watykanie. R. ROUQUETTE. *Prace soborowe w okresie między sesjami*. „Znak” 16:1964 nr 7–8 s. 960.

<sup>21</sup> Z. CZAJKOWSKI. *Synod roku świętego*. „Życie i Myśl” 24:1974 nr 10 s. 7–8.

<sup>22</sup> ZABŁOCKI. *II sesja Soboru*. s. 62.

<sup>23</sup> ZIELIŃSKI. *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*. s. 222.

<sup>24</sup> MORAWSKA. *II sesja*. s. 11.

wyłoszonym w Wielki Czwartek wspomniał o „Kościele” anglikańskim. Ponadto zrobił aluzje do wartości pamiątki męki i zmartwychwstania Pańskiego, jakiej nabrały protestanckie nabożeństwa eucharystyczne.

#### 4. PRZYGOTOWANIA I PRZEBIEG III SESJI SOBORU

W okresie pomiędzy sesjami Paweł VI powołał radę (*consilium*) dla reformy liturgii, której zadaniem było zastosowanie soborowej *Konstytucji o liturgii*<sup>25</sup>. W okresie przygotowawczym do III sesji trwały intensywne prace wszystkich komisji, a przede wszystkim Komisji Koordynacyjnej Soboru, która była nadzorowana przez samego papieża. 2 kwietnia 1964 r. powołał Papieską Radę Społecznych Środków Przekazywania Myśli oraz osobiście czuwał nad wprowadzaniem do realizacji uchwał już podjętych. 30 kwietnia 1964 r. napisał list do wszystkich patriarchów, prymasów, arcybiskupów i biskupów wzywający do zarządzenia modlitw w intencji III sesji. 17 maja 1964 r., kiedy w bazylice św. Piotra sprawował uroczystą Mszę św., zapowiedział powołanie Sekretariatu dla Niechrześcijan. W przygotowaniach do III sesji zaś położył akcent głównie na pokutę i modlitwę<sup>26</sup>.

14 września 1964 r. w bazylice św. Piotra Ojciec Święty rozpoczął Mszę św. koncelebrowaną, zgodnie z nową *Konstytucją o liturgii*, III sesję Soboru. W przemówieniu podkreślił, że

Według niego obecny Sobór, również ekumeniczny, na pewno zatwierdzi doktrynę poprzedniego odnośnie prerogatyw Papieża, będzie miał jednakże jako cel główny opracowanie i uznanie prerogatyw Episkopatu<sup>27</sup>.

Stąd centralnym punktem sesji był schemat *O Kościele*. Ale zanim doszło do związanego z zagadnieniem kolegalności kryzysu, to godne wspomnienia jest wydarzenie z 23 września 1964 r. W tym bowiem dniu Paweł VI wniósł do bazyliki watykańskiej relikwie głowy św. Andrzeja Apostoła i uczestniczył we Mszy św., podczas której kard. F. König wygłosił przemówienie o św. Andrzeju. Decyzją papieża relikwie zwrócono Greckiemu Kościołowi Prawosławnemu i w tym celu kard. A. Bea udał się do Aten<sup>28</sup>.

Pierwszy kryzys podczas III sesji, domagający się interwencji papieskiej, pojawił się na początku października 1964 r. i dotyczył zagadnienia kolegalności. W głosowaniach ojców Soboru większość opowiedziała się za przyjęciem sformułowań o kolegalności. Ta sytuacja wskazała na zwycięstwo koncepcji reformatorskiej, dlatego przeciwnicy nowych rozwiązań uznali, że nadszedł moment

<sup>25</sup> ROUQUETTE. *Prace soborowe w okresie między sesjami*. s. 958–967.

<sup>26</sup> WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 89–90.

<sup>27</sup> J. ZABŁOCKI. *III sesja Soboru*. „Więź” 8:1965 nr 2 s. 5.

<sup>28</sup> BEJZE. *Kronika Soboru Watykańskiego II*. s. 56.

decydujący, po którym może być już za późno, żeby zmienić niekorzystny dla nich obrót rzeczy. Dlatego na początku października grupa kardynałów, na czele z abp. E. Ruffinim (przeciwnikiem reformatorów), opracowała i przedłożyła Pawłowi VI dokument domagający się interwencji papieskiej w niebezpieczny – według nich – kierunek prac soborowych. Prosimi o anulowanie uchwał w kwestii kolegialności, argumentując swoją postawę tym, że doktryna o kolegialności nie znajduje uzasadnienia w Piśmie Świętym i Tradycji, ani też w praktyce Kościoła. Domagali się wycofania z porządku obrad schematu XIII *O Kościele w świecie współczesnym* jako dokumentu niedojrzałego, oraz zakończenia całego Soboru<sup>29</sup>. W wyniku zaistniałej sytuacji zwołano wspólne zebranie Rady Prezydialnej i Sekretariatu Generalnego Soboru, a także moderatorów. Nie przyniosło ono jednak żadnego rozwiązania, a nawet nie ogłoszono po nim żadnego komunikatu. 11 października 1964 r. 14 kardynałów<sup>30</sup> zebrało się w rezydencji kard. J. Fringsa i zredagowało petycję do Pawła VI, zaczynającą się od słów *Magno cum dolore...* (*Z wielkim bólem...*), w której domagali się od papieża, aby zainterweniował w sprawie uszanowania pełnych praw Soboru<sup>31</sup>. Prośba kardynałów dotyczyła czterech podstawowych spraw:

- 1) aby nie redukować aneksu *O stosunku do religii niechrześcijańskich* i nie wcielać go do innego schematu;
- 2) aby anulować decyzję odsyłającą aneks *O wolności religijnej* nowej komisji, która była nastawiona konserwatywnie;
- 3) aby utrzymać w przegłosowanym na kongregacji generalnej brzmieniu definicję kolegialności, która była zawarta w konstytucji *O Kościele*;
- 4) aby nie zamykać Soboru na tej sesji, bo uniemożliwiłoby to uchwalenie konstytucji *O Kościele w świecie współczesnym*<sup>32</sup>.

13 października 1964 r. namiestnik Chrystusa odniósł się do postulatów zawartych w petycji. Podzielił merytoryczny punkt widzenia zawarty w dokumencie, we wszystkich punktach postulaty zostały uwzględnione, a woła uszanowana. Paweł VI „jednak w dalszym ciągu podejmował decyzje świadczące o kierowaniu Kościoła ku nowym, dalekosiężnym celom, co napełniało otuchą siły odnowy”<sup>33</sup>.

Drugim schematem, który został mocno wyeksponowany podczas III sesji, był schemat *O działalności misyjnej Kościoła*. Stało się to m.in. na skutek osobistego zaangażowania Ojca Świętego, który osobiście uczestniczył w poświęconej temu problemowi kongregacji generalnej. Papież jako pierwszy zabrał głos w dyskusji dotyczącej tej kwestii. Jednak pomimo to, następnymi mówcami kardynałowie:

<sup>29</sup> Z. CZAJKOWSKI. *Na Soborze i poza Soborem*. Warszawa 1965 s. 284–287.

<sup>30</sup> Wśród tych kardynałów można wymienić: B. J. Alfrinka, J. Döpfnera, S. Henriqueza, F. Königa, G. Lercaro, A. Lienarta, G. Meyera, J. Rittera, L. J. Suenensa. WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 105.

<sup>31</sup> *Tamże*. s. 94–95.

<sup>32</sup> *Tamże*. s. 96.

<sup>33</sup> ZIELIŃSKI. *Papiestwo i papieża dwóch ostatnich wieków*. s. 226.



Frings, Alfrink i Suenens, wskazali na liczne błędy znajdujące się w schemacie. Stąd też ostra i bezwzględna krytyka projektu schematu spowodowała wycofanie go z dalszych obrad kongregacji generalnej<sup>34</sup>.

Poparciem słów wypowiedzianych przez Pawła VI w dyskusji nad projektem schematu *O działalności misyjnej Kościoła* była niewątpliwie jego pielgrzymka do Ziemi Świętej oraz udział w Kongresie Eucharystycznym w Bombaju.

Znamiennym gestem wykonanym przez Ojca Świętego w trakcie trwania III sesji było odprawienie Mszy św. w obrządku bizantyjskim 13 listopada 1964 r. Eucharystia ta była sprawowana w koncelebrze z patriarchą malchickim Antiochii Maximosem IV Saigh i z biskupami obrządków wschodnich. Po Mszy św. Paweł VI złożył na ołtarzu soborowym swą tiarę papieską, jako symboliczny dar dla ubogich i potrzebujących. Oba te gesty papieskie były jakąś ilustracją stanowiska Ojca Świętego wobec dyskutowanego właśnie w tym czasie schematu XIII<sup>35</sup>.

Kolejny spór, który wyniknął w związku z interpretacją zasady kolegialności, miał miejsce pod koniec III sesji – 14 listopada 1964 r. Został rozstrzygnięty przez samego papieża. Przed definitywnym głosowaniem nad schematem *O Kościele* sekretarz Soboru mons. P. Felici odczytał tekst wyjaśniający, podany w specjalnej nocy, tzw. *nota explicativa*, właściwą interpretację zasady kolegialności<sup>36</sup>, według której

Papież jako najwyższy pasterz Kościoła może sprawować swoją władzę w każdym czasie według własnego upodobania, to kolegium, chociaż istnieje zawsze (i niezależnie od papieża jako pochodzące z ustanowienia Bożego), aktualizuje swe działanie tylko co pewien czas i to tylko za zgodą swej Głowy<sup>37</sup>.

Ostatnia sporna sytuacja podczas III sesji, w której musiał interweniować Ojciec Święty, dotyczyła deklaracji *O wolności religijnej*. Decyzja o odłożeniu głosowania nad deklaracją była wynikiem petycji, która wpłynęła do Rady Prezydialnej Soboru od 400 biskupów reprezentujących głównie Włochy, Hiszpanię i Portugalię. Uzasadniali ją obawami związanymi z tym, że przez przyjęcie deklaracji utraciliby przywileje, jakie dawał im status religii państwowej. Jednak papież, wypowiadając się w tej kwestii za pośrednictwem kard. E. Tisseranta, stwierdził, że decyzja Rady Prezydialnej Soboru była podjęta zgodnie z regulaminem Soboru i że schemat ma wrócić pod obrady na IV sesji<sup>38</sup>. Dlatego celem podejmowanych decyzji przez Pawła VI w trakcie trwania tej sesji było osiągnięcie *consensus unanimis*, a tym samym zabezpieczenie dekretów przed jakimikolwiek próbami podważania. Udało się to osiągnąć, czego odzwierciedleniem było głosowanie końcowe

<sup>34</sup> Z. CZAJKOWSKI. *Po III sesji Soboru*. „Życie i Myśl” 14:1964 nr 10–12 s. 8–9.

<sup>35</sup> ZIELIŃSKI. *Papiestwo i papież dwóch ostatnich wieków*. s. 226.

<sup>36</sup> CZAJKOWSKI. *Po III sesji Soboru*. s. 6.

<sup>37</sup> ZABŁOCKI. *III sesja Soboru*. s. 9.

<sup>38</sup> WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 98.

21 listopada 1964 r., na skutek którego zarówno *Konstytucja o Kościele Lumen Gentium*, jak i *Dekret o ekumenizmie*, zdobyły ponad 99% głosów<sup>39</sup>.

W przemówieniu na zakończenie III sesji Paweł VI wykazał wagę, jaką przywiązywał do określonej w *Konstytucji o Kościele* koncepcji kolegalności, ale też położył nacisk na mariologię, co wyraził słowami:

Aby promulgacja konstytucji o Kościele, wzmocniona była proklamowaniem Marii Matką Kościoła, to znaczy wszystkich – wiernych i duszpasterzy sprawiła, by lud chrześcijański zwracał się do Świętej Dziewicy z większą jeszcze ufnością i żarliwością, oddając Jej należytą cześć<sup>40</sup>.

Podkreślił, iż prawdziwe nabożeństwo Matki Najświętszej nie może mieć nic wspólnego z Jej wywyższaniem teologicznym kosztem Chrystusa<sup>41</sup>. Z tego łatwo można odczytać potwierdzenie woli papieża, aby na Soborze zostały uchwalone dokumenty o wolności religijnej i stosunku Kościoła do świata – była to odpowiedź na pewne niepokoje, jakie pojawiły się w czasie sesji w związku z trudnościami wokół tych schematów<sup>42</sup>.

## 5. OSTATNIA SESJA SOBOROWA

IV sesja Soboru rozpoczęła się w święto Podwyższenia Krzyża Świętego 14 września 1965 r. Jednak już 29 sierpnia tego roku ukazało się *Apostolskie wezwanie przed otwarciem IV sesji*, w którym papież zwrócił uwagę na tajemnicę krzyża i ofiary dokonanej przez Chrystusa. W przemówieniu inauguracyjnym następca św. Piotra zwrócił się z prośbą, aby tę ostatnią sesję cechowała miłość. Postanowienia Soboru miały być wyrazem potrójnej miłości do Boga, Kościoła i ludzi. W końcowej części przemówienia zapowiedział powołanie Synodu Biskupów – organu pomocniczego, konsultacyjnego, łączącego papieża z episkopatami w różnych częściach świata, i wizytę w ONZ w Nowym Jorku. Ojcowie soboru podziękowali Pawłowi VI za utworzenie Synodu Biskupów i za napisanie encykliki *Misterium fidei*.

30 września 1965 r. w trakcie trwania dyskusji nad drugą częścią schematu XIII, dotyczącą stosunku Kościoła do spraw małżeństwa i rodziny, postępu kultury, życia ekonomiczno-politycznego, współżycia ludzi między sobą oraz pokoju, papież co do zagadnień poświęconych małżeństwu i rodzinie ostateczny głos zastrzegł sobie. W związku z tym powołał z grona najwybitniejszych specjalistów komisję opracowującą wnioski i propozycje<sup>43</sup>. Istotnym posunięciem papieża

<sup>39</sup> K. SCHATZ. *Sobory powszechnie. Punkty zwrotne w historii Kościoła*. Tłum. J. Zakrzewski. Kraków 2002 s. 316.

<sup>40</sup> ZABŁOCKI. *III sesja Soboru*. s. 11.

<sup>41</sup> *Tamże*. s. 11.

<sup>42</sup> ZABŁOCKI. *Kościół i świat współczesny*. s. 96.

<sup>43</sup> Z. CZAJKOWSKI. *Ostatnia sesja Vaticanum II*. Warszawa 1966 s. 88.

w czasie trwania prac nad korektą projektu *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* było powołanie Sekretariatu do Spraw Niewierzących, którego zadaniem było podjęcie dialogu z ateistami. Kard. F. König z Wiednia, który często służył jako łącznik pomiędzy Watykanem a rządami państw komunistycznych, został mianowany przewodniczącym Sekretariatu<sup>44</sup>.

Znaczącym wydarzeniem w trakcie trwania tej sesji, co już zostało nadmienione, była wizyta Ojca Świętego w ONZ w Nowym Jorku 4 października 1965 r. w towarzystwie sekretarza stanu i ośmiu kardynałów. W siedzibie ONZ papież wygłosił przemówienie do narodów świata, w którym zwrócił uwagę na włączenie do modelu stosunków międzynarodowych wszystkich narodów. Wezwał do przestrzegania równości, praw człowieka i poszanowaniu życia, poruszył sprawę rozbrojenia, ale przez całe przemówienie przewijał się motyw pokoju rozumianego nie tylko jako wolność od wojny, ale i jako współpraca między narodami<sup>45</sup>.

Po powrocie do Rzymu 5 października 1965 r., aż do 11 października nie interweniował bezpośrednio w tok prac soborowych. Dopiero kiedy rozpoczęto dyskusję o celibacie księży, wyraził życzenie, aby ewentualne spostrzeżenia i sugestie dotyczące tego zagadnienia kierowane były na jego ręce<sup>46</sup>.

Zasadniczo w sposób bezpośredni Paweł VI nie był zmuszony do interwencji w dyskusjach nad schematami, w wyniku których przyjmowano i promulgowano kolejne projekty dokumentów soborowych. Ale w trakcie prac soborowych przez cały czas papież był obecny. Gwoli egzemplifikacji, 28 października 1965 r. koncelebrował Mszę św. z 24 ojcami soboru, do których wygłosił przemówienie; 9 listopada w liście skierowanym do kard. E. Tisseranta wyznaczył dzień 8 grudnia tego roku na dzień zakończenia Soboru; 10 listopada uczestniczył w bazylice św. Piotra w Mszy św. w intencji wszystkich zmarłych ojców soboru w okresie od jego rozpoczęcia; 18 listopada 1965 r. sprawował Mszę św. wraz z przedstawicielami generalnych zakonnych, ekspertów soborowych i proboszczów; ponadto tego samego dnia zapowiedział wszczęcie starań o beatyfikację Piusa XII i Jana XXIII. Dwa dni później odbyła się audiencja papieska dla członków Komisji do Spraw Reformy Prawa Kanonicznego. Następnie 26 listopada papież przybył do Soborowego Biura Prasowego, gdzie wygłosił przemówienie do dziennikarzy. Ostatniego listopada odprawił Eucharystię z ojcami soborowymi w intencji poległych na wszystkich wojnach w ubiegłym stuleciu. Kolejnym bardzo ważnym posunięciem Pawła VI było przekazanie 6 grudnia 1965 r. wszystkim ojcom soboru konstytucji apostołskiej *Mirificus Deus*, ustanawiającej specjalny rok jubileuszowy.

---

<sup>44</sup> WILTGEN. *Ren wpada do Tybru*. s. 354.

<sup>45</sup> J. ESKA, A. WIELOWIEYSKI. *Papież w ONZ*. „Więź” 7:1965 nr 11 s. 5–6.

<sup>46</sup> BEJZE. *Kronika Soboru Watykańskiego II*. s. 67.

Tego samego dnia ojcowie soboru otrzymali od papieża Pawła VI pamiątkowe pierścienie<sup>47</sup>.

Innym gestem ekumenicznym następcy św. Piotra w czasie ostatniej sesji była wspólna deklaracja papieża i patriarchy Athenagorasa, zatytułowana *Ambulate in dilectione*. Deklaracja została ogłoszona 7 grudnia 1965 r. i zawierała zniesienie anatem między Kościołem katolickim i Kościołem prawosławnym<sup>48</sup>. Tego samego dnia ukazało się motu proprio *Integrae servandae*, które zawierało zarządzenie reformy Kongregacji Świętego Oficjum, od tego momentu zwanego Kongregacją Doktryny Wiary<sup>49</sup>.

Wszystkie dokumenty IV sesji nacechowane były w jakieś mierze kompromisem, który niewątpliwie był związany z osobą Pawła VI. Wystąpienia papieża nie zawsze były jednoznaczne, ich motywy nie zawsze jasne, a próby oceny jego linii wykazywały znaczne rozbieżności. Dlatego, jeśli poszczególne jego posunięcia i interwencje oceniać z punktu widzenia którejs z reprezentowanych na Soborze orientacji, nie sposób dostrzec wyraźnej konsekwencji. Nie brak aktów działających na rzecz jednej i drugiej strony, np. papież wyrażał się z wielkim uznaniem o niektórych ekspertach soborowych, którzy reprezentowali radykalny kierunek odnowy, a których już same nazwiska stanowiły kamień obrazy dla tradycjonalistów. Papież także chętnie zasięgał opinii episkopatu i liczył się z jego zdaniem, pomimo tego, że nie był nim formalnie związany<sup>50</sup>.

## 6. ZAKOŃCZENIE SOBORU

Sobór Watykański II trwał trzy lata i dwa miesiące, od 11 października 1962 r. do 8 grudnia 1965 r. W tym czasie odbyły się cztery sesje plenarne, jesienią 1962, 1963, 1964 i 1965 r. Duża część prac była realizowana pomiędzy sesjami, dzięki Komisji Koordynacyjnej, a także dzięki stanowczej woli papieży: Jana XXIII i Pawła VI, aby nie pozwolić Soborowi utracić pierwotnej energii<sup>51</sup>. Komisje przedsoborowe przygotowały aż 70 schematów. Jan XXIII polecił z opatrnościową intuicją rozpocząć debaty soborowe od schematu *O liturgii*, w którym było widać zasadnicze cele, jakie postawił sobie, zwołując Sobór: „postawić Kościół w takiej pozycji we współczesnym świecie, aby mógł jak najlepiej pełnić swą misję”<sup>52</sup>. Szczególną cechą odbytego Soboru był fakt, że jego własnym podstawowym, najgłębszym

<sup>47</sup> Tamże. s. 68–72.

<sup>48</sup> ZIELIŃSKI. *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*. s. 229.

<sup>49</sup> WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 115.

<sup>50</sup> J. ESKA. *Ostatnia sesja Vaticanum II*. „Więź” 8:1966 nr 1 s. 11–12.

<sup>51</sup> F. BECHEAU. *Historia soborów*. Tłum. P. Rak. Kraków 1998 s. 226.

<sup>52</sup> S. NAPIERAŁA. *Aby zrozumieć naukę Soboru Watykańskiego II*. W: *W kierunku chrześcijańskiej kultury*. Red. B. Bejze. Warszawa 1978 s. 60.

tematem było religijne pytanie egzystencjalne w świecie, który się zmienia, a głównie desakralizuje i humanizuje<sup>53</sup>. Zgodnie z decyzjami papieży soborowych, a także zamierzeniami ojców Soboru Watykańskiego II, był on tylko jednym z etapów wielkiego procesu odnowy Kościoła. Projekty uchwał, które powstały na Soborze, ale również soborowe dyskusje i głosowania nad nimi, udoskonalenie ich tekstu, a w końcu zredagowanie 16 dokumentów, przyjęcie ich przez ojców Soboru i zatwierdzenie przez Pawła VI – to dzieło wszystkich sesji<sup>54</sup>. Wśród szlaków wytyczonych przez ojców jako szczególnie nowatorskie można wymienić m.in. uznanie pluralizmu wewnątrz i na zewnątrz Kościoła, potwierdzenie wolności religijnej, zaangażowanie się w wielki ruch ekumeniczny, rozszerzenie pojęcia kolegialności na całą hierarchię kościelną na przekór kurializmowi, wypracowanie nowej antropologii, oczyszczenie pojęcia tradycji oraz otwarcie na coraz aktywniejsze uczestnictwo laikatu w życiu Kościoła<sup>55</sup>. Sobór zabrał głos na temat wszystkich spraw i trosk życia Kościoła. Jeśli wcześniejsze Sobory zabierały głos zawsze w odniesieniu do problemów częściowych, reformując, porządkując i wyjaśniając doktrynalnie zagrożone obszary, to ten Sobór postawił sobie zadanie, przed jakim nie stanął żaden wcześniejszy. Była nim odnowa życia Kościoła, z odwołaniem się do Ewangelii, tradycji Kościoła i „znaków czasu”<sup>56</sup>.

Błogosławiony Paweł VI nazwał Sobór uczynkiem miłości w stosunku do Boga i w stosunku do ludzi. Dokonując bilansu kształtu owej miłości, jaki przybrała ona na Soborze, można wyróżnić:

- rezultaty soboru wyrażające się w dokumentach leżących na stole, zaaprobowanych i ogłoszonych,
- rezultat czteroletniego „trwania w stanie soboru”: niezmiernie ważne wzajemne kontakty biskupów między sobą, a także biskupów i teologów z prasą światową,
- rezultat, jakim jest konkretna struktura samego soboru, jego rzeczywisty przebieg, rozkład napięć osiągnięty w końcowej fazie<sup>57</sup>.

Wśród 16 dokumentów uchwalonych na Soborze Watykańskim II wymienia się 4 konstytucje: *dogmatyczną o Kościele Lumen Gentium*, *o liturgii Sacrosanctum Concilium*, *dogmatyczną o Bożym Objawieniu Dei Verbum*, *pastoralną o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*; 9 dekretów: ekumeniczny: *Unitatis redintegratio*, o wschodnich Kościołach katolickich: *Orientalium Ecclesiarum*, o środkach społecznego przekazu: *Inter mirifica*, o duszpasterskim posłannictwie biskupów w Kościele: *Christus Dominus*, o formacji kapłanów: *Presbyterorum ordinis*,

<sup>53</sup> E. H. SCHILLEBEECKX. *Po zakończeniu Soboru*. „Znak” 18:1966 nr 7–8 s. 842.

<sup>54</sup> B. BEJZE. *O chrześcijańską współczesność*. Warszawa 1986 s. 122.

<sup>55</sup> P. PIERRARD. *Historia Kościoła Katolickiego*. Tłum. T. Szafranski. Warszawa 1981 s. 316.

<sup>56</sup> SCHATZ. *Sobory powszechnie*. s. 325.

<sup>57</sup> SCHILLEBEECKX. *Po zakończeniu Soboru*. s. 840.

o przystosowaniu i odnowie życia zakonnego: *Perfectae caritatis*, o apostołstwie świeckich: *Apostolicam actuositatem*, o misyjnej działalności Kościoła: *Ad gentes*; 3 deklaracje: o stosunkach Kościoła i religii niechrześcijańskich: *Nostra Aetate*, o wolności religijnej: *Dignitatis humanae*, o wychowaniu chrześcijańskim: *Gravissimum educationis*<sup>58</sup>.

Trudno jest jednoznacznie osądzić, który z uchwalonych dokumentów był największym osiągnięciem Soboru Watykańskiego II. Dlatego można stwierdzić, że wydarzenia soborowe odbiły się w opinii publicznej i to właśnie one złożyły się na obraz Soboru w opinii światowej<sup>59</sup>. I tak np. według ankiety przeprowadzonej wśród czytelników *Słowa Powszechnego* we wrześniu 1965 r. na temat najważniejszego osiągnięcia Soboru, opinie czytelników były różne. Jedni sądzili, że na pierwszym miejscu należy postawić ekumenizm. Ponieważ o zjednoczeniu chrześcijan myślał już Jan XXIII w chwili jego zwołania, dlatego wszystkie prace soborowe skoncentrowane wokół odnowy Kościoła służyć miały temu przyszłemu zjednoczeniu. I ta sprawa ekumeniczna znalazła swój najpełniejszy wyraz w dekreście *O ekumenizmie*. Ekumenizm zajął wśród różnych wymienionych osiągnięć Soboru bezapelacyjnie pierwsze miejsce, bo za nim opowiedziało się aż 251 osób ankietowanych<sup>60</sup>.

Inni natomiast twierdzili, że jednym z najważniejszych osiągnięć Soboru była reforma liturgii, która miała 103 głosy ankietowanych.

Ma przywrócić liturgii jej jasność i prostotę, odkryć jej najgłębszy sens, uczynić ją komunikatywną. To jest główny sens wprowadzenia języków narodowych do liturgii. Skutkiem tej reformy ma być pełniejsze przeżywanie liturgii przez wiernych<sup>61</sup>.

Niewielu mniej niż zwolenników reformy liturgii było zwolenników deklaracji *O wolności religii*, jako wydarzenia wybijającego się na czoło osiągnięć soborowych. W wielu wypowiedziach na jej temat podkreślano jej głęboką wartość ideową oraz konsekwencje praktyczne<sup>62</sup>. W tym dokumencie chodzi o uznanie przez Kościół zasady wolności religijnej każdego człowieka, zasady absolutnej, nienaruszalnej wolności każdego człowieka<sup>63</sup>. Zatem deklaracja ta nie głosi jakiegś niepoważnej dowolności w kwestii prawdy, ale wręcz przeciwnie, poszanowanie wartości osoby ludzkiej obejmujące jej najgłębsze przekonanie<sup>64</sup>.

<sup>58</sup> BECHEAU. *Historia soborów*. s. 228–230.

<sup>59</sup> SCHILLEBEECKX. *Po zakończeniu Soboru*. s. 841.

<sup>60</sup> J. WAGNER. *Katolicy Polscy o Soborze i Synodzie*. Warszawa 1969 s. 151–152.

<sup>61</sup> J. TUROWICZ. *Co to jest odnowa Kościoła?* „Znak” 17:1965 nr 2–3 s. 269.

<sup>62</sup> WAGNER. *Katolicy Polscy o Soborze i Synodzie*. s. 159.

<sup>63</sup> TUROWICZ. *Co to jest odnowa Kościoła?* s. 269.

<sup>64</sup> SCHILLEBEECKX. *Po zakończeniu Soboru*. s. 842.

Zaledwie o jeden głos mniej niż deklaracja *O wolności religijnej* zdobyła *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*: 97 uczestników ankiety potraktowało ten dokument za najważniejsze osiągnięcie Soboru<sup>65</sup>.

W następnej kolejności pod względem liczby wypowiedzi znajdowała się odnowa Kościoła i aż 62 osoby wskazały na zapoczątkowanie odnowy w Kościele jako najważniejsze osiągnięcie Soboru<sup>66</sup>. Dlatego już 3 stycznia 1966 r. w motu proprio *Finis concilio* Paweł VI powołał cztery komisje w celu przygotowania dekretów wykonawczych. Były to komisje: do spraw zakonów, do spraw misji, do spraw wychowania chrześcijańskiego oraz do spraw apostołatu świeckich. Zadaniem Komisji Centralnej było koordynowanie ich prac. Na czas posoborowy zostały również zatwierdzone trzy sekretariaty: dla jedności chrześcijan, dla niewierzących oraz dla niechrześcijan<sup>67</sup>.

Sobór Watykański II – 21. i największy z soborów ekumenicznych w historii Kościoła, był zakończony. Uroczyste świętowanie zamknięcia Soboru miało miejsce na placu św. Piotra, kiedy to Paweł VI odprawił Mszę św. i w swojej homilii<sup>68</sup> oraz orędziu do wszystkich wiernych na całym świecie<sup>69</sup> powiedział:

W tym powszechnym zgromadzeniu, w tym uprzywilejowanym punkcie czasu i przestrzeni zbiega się równocześnie przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przeszłość: gdyż jest to zebrany tutaj Kościół Chrystusowy ze swoją tradycją, historią, soborami, ze swymi Doktorami, swymi świętymi... Teraźniejszość: gdyż rozchodzimy się, by pójść do świata dzisiejszego, z jego nędzą, boleściami i grzechami, ale także z jego nadzwyczajnymi osiągnięciami, jego wartościami, jego cnotami... Przyszłość jest tu wreszcie w potężnym wołaniu narodów o większą sprawiedliwość, w ich woli pokoju, w ich pragnieniu, świadomym czy nieświadomym, życia bardziej wzniosłego: tego życia, które właśnie Kościół Chrystusowy może i pragnie im dać<sup>70</sup>.

W tym krótkim kazaniu wypowiedział również słowa podziękowania<sup>71</sup>.

W sposób szczególnie podkreślił w swoim przemówieniu, że był to moment prawdziwego *aggiornamento* zapowiedzianego przez Jana XXIII. Przez użycie tego słowa nie chciał nadać mu znaczenia, jaki mu niektórzy usiłowali przypisać, jakoby pozwalało ono „relatywizować” według ducha tego świata każdą rzecz w Kościele,

<sup>65</sup> WAGNER. *Katolicy Polscy o Soborze i Synodzie*. s. 162.

<sup>66</sup> *Tamże*. s. 170.

<sup>67</sup> ZIELIŃSKI. *Papiestwo i papież dwóch ostatnich wieków*. s. 230.

<sup>68</sup> L. A. DORN, W. SEIBEL. *Tagebuch des Konziles. Die Arbeit Vierten Session*. Nürnberg 1966 s. 352.

<sup>69</sup> W tym przemówieniu papież Paweł VI zwrócił się bezpośrednio do wszystkich grup społecznych, mówiąc o osiągnięciach Soboru i o wprowadzaniu uchwał soborowych w życie: do rządzących, do intelektualistów i naukowców, do artystów, do kobiet, do robotników, do biednych, chorych i wszystkich cierpiących, do młodzieży. ZABŁOCKI. *Kościół i świat współczesny*. s. 141–142.

<sup>70</sup> PAWEŁ VI. *Orędzie na zakończenie Soboru*. w: GUITTON. *Dialogi z Pawłem VI*. s. 319.

<sup>71</sup> M. PLATE. *Weltereignis Konzil. Darstellung – Sinn – Ergebnis*. Freiburg 1966 s. 83.

a więc dogmaty, prawa, struktury, tradycje. Papież miał tak żywe i mocne poczucie stałości doktryny i struktury Kościoła, że uczynił z niej ideę naczelną swoich myśli i swojej działalności. Właśnie to *aggiornamento* miało oznaczać wówczas głębsze wnikiwanie w ducha Soboru i wierne dostosowywanie się do norm, które Sobór wytyczył<sup>72</sup>.

Papież zapowiedział w swoim przemówieniu także otwarcie procesów beatyfikacyjnych Piusa XII i Jana XXIII. Mówił o projekcie zbudowania w Rzymie dla upamiętnienia Soboru kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny – Matki Kościoła. Ogłosił też z okazji zakończenia Soboru specjalny jubileusz. Wezwania modlitwy wiernych podczas tej Mszy św. wybrzmiały niemal we wszystkich językach świata. W czasie przygotowania do ofiarowania papież wspomógł ofiary pieniężne przeznaczone na działalność charytatywną na całym świecie<sup>73</sup>.

Już w 1970 r. powracając do wprowadzania uchwał Soboru Watykańskiego II, Paweł VI zaznaczył, że zamiast mówić, należy działać, co można robić na dwa sposoby. Pierwszym ze sposobów działania było zastosowanie wszerg – drogą dedukcji doktrynalnej i kanonicznej, a drugim było zastosowanie w głąb – polegające na przeprowadzeniu reformy w głąb naszej duszy i głąb życia kościelnego<sup>74</sup>.

Papież w przemówieniu końcowym zwrócił również uwagę na to, jaką postawę powinien zająć Kościół w okresie posoborowym. Wyróżnił trzy etapy duchowe Soboru: entuzjazmu; problemowy – kiedy, jak stwierdził – było wiele krytyki, niepokoju, poruszenia opinii, niecierpliwego oczekiwania na nowości; i w końcu trzeci okres, kiedy „dał się usłyszeć głos soboru pełen spokoju, rozważny i uroczysty” – okres „właściwego zrozumienia”<sup>75</sup>.

Misja Kościoła według Pawła VI miała polegać na tym, że należało „troskać się nie tylko o siebie, ale o człowieka”, w duchu „właściwego nam, nowego typu humanizmu”. Podjęcie tej nowej misji nie obeszło się bez komentarzy i narzekań. Nowy kler nie nauczył się od razu „nowego humanizmu” w seminariach skutych tradycją. Rzym nie zdołał długo udzielać wzniosłych nauk, jednocześnie nie chciał widzieć uparcie kryzysu demograficznego. Już w tym okresie dostrzegano próby wprowadzania w czyn tych na nowo stwierdzonych prawd o człowieku i jego losie. Wymowne tego znaki było widać najjaśniej poprzez kontrast z czynami i postawami najpotężniejszych z potęg świeckich globu. Można było je dostrzec m.in. wtedy, gdy Kościół potępił broń atomową i wojnę atomową<sup>76</sup>.

<sup>72</sup> WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 116.

<sup>73</sup> PLATE. *Weltereignis Konzil*. s. 83.

<sup>74</sup> PAWEŁ VI. *Duszpasterski charakter Soboru Watykańskiego II*. W: TENŻE. *Trwajcie mocni w wierze*. Tłum. J. Popiel. Kraków 1973 s. 586.

<sup>75</sup> WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 116.

<sup>76</sup> E. J. HUGHES. *Newsweek* – o zakończeniu Soboru. „Znak” 18:1966 nr 3 s. 353.



## ZAKOŃCZENIE

Należy przyznać, że zakończenie Soboru Watykańskiego II, uwieńczone wzrostem i współcześnie ukierunkowanym rozwojem kościelnej nauki, było początkiem następnego etapu odnowy Kościoła: etapu realizacji soborowych uchwał. Wprowadzanie uchwał i postanowień soboru wymagało niezbędnej pomocy Boga i rzetelnego wysiłku ludzkiego<sup>77</sup>. Dlatego Paweł VI zamykając Sobór, podkreślił w *Orędziu do ludzkości*, że „wybiła godzina odjazdu i rozstania”. Największe wydarzenie w historii współczesnego Kościoła dobiegło końca. Paweł VI przeprowadził Kościół zwycięsko przez wielką próbę Soboru. Duch tego soboru stał się obowiązującym prawem całego Kościoła. Walka o zadekretowanie odnowy była zakończona, ale praca nad „właściwym zrozumieniem” dopiero się zaczynała<sup>78</sup>. Podjęte uchwały należało teraz stopniowo i systematycznie wprowadzać w życie, rozpoczął się zatem kolejny etap, w którym również pryncypialne zadanie odegrał Paweł VI, przygotowując posoborowe encykliki: *Christi Matri Rosari* (15.09.1966), *Populorum progressio* (26.03.1967), *Sacerdotalis coelibatus* (24.06.1967), *Humanae vitae* (25.07.1968), oraz przeprowadzając nadzwyczajne i zwyczajne synody biskupów (1967, 1969, 1971, 1974, 1977).

Główny moderator Soboru podczas wszystkich sesji był człowiekiem wybitnie refleksyjnym, analitycznym, rozważnym, odwołującym się w swoich przemysłeniach do różnych komisji i podkomisji, zlecającym poszczególne zadania teologom do rozpatrzenia, indywidualnie lub zespołowo. Nieraz ten sam problem był dyskretnie powierzony różnym teologom, którzy wypowiadali swoje opinie, nie wiedząc wzajemnie o sobie. Ojciec Święty miał głębokie poczucie odpowiedzialności za słowo, za sformułowanie i precyzję definicji, wręcz przestrzegał, aby nie było słów nierozważnych i porywczych<sup>79</sup>.

Niewątpliwie przedmiotem starań i troski Pawła VI było nadanie dokumentom soborowym takiego kształtu, aby mogły one uzyskać w głosowaniu ilość głosów nie tylko wymaganą regulaminem, ale jak największą, możliwie zbliżoną do jednomyślności. Linia papieża spotkała się ze zrozumieniem ojców i odbiła się bardzo istotnie na atmosferze soboru. Wskazują na to choćby różnice pomiędzy ilością głosów „przeciw” w ostatnim głosowaniu nad całością niektórych schematów na kongregacjach generalnych, a znacznie mniejszą ilością głosów „przeciw” przy ostatecznym głosowaniu tych samych schematów na sesjach publicznych bezpośrednio przed promulgacją, choć te ostatnie głosowania były już tylko powtórzeniem poprzednich. Można przypuszczać,

<sup>77</sup> BEJZE. *O chrześcijańską współczesność*. s. 122.

<sup>78</sup> WRZESZCZ. *Paweł VI*. s. 117.

<sup>79</sup> S. WYSZYŃSKI. *Twórcy Soboru Watykańskiego II*. W: *W kierunku chrześcijańskiej kultury*. s. 30.

że gdyby nie spowodowana linią Pawła VI atmosfera soboru – ilość oponentów w ostatecznych głosowaniach byłaby większa<sup>80</sup>.

Paweł VI wycofał tylko określone tematy spod obrad Soboru. Częściowo były to problemy, z powodu których dopiero później doszło do kryzysu. Należała do nich przede wszystkim sprawa dotycząca reformy Kurii oraz problem celibatu<sup>81</sup>.

W czasie Soboru Paweł VI spełniał dwie role: ochraniał prawa *minoritatis gloriosae*, a nawet nieraz hamował nowatorskie poczynania, choć przez cały czas był niewątpliwie papieżem odnowy. Wspaniały rozwój linii ekumenicznej, ogromne pociągnięcia polityczne, przyjęcie podstawowych aktów soborowych otwierających nowe drogi Kościoła, wezwanie do dialogu – nadały temu pontyfikatowi wielką rangę<sup>82</sup>.

CONTRIBUTION OF BLESSED POPE PAUL VI  
IN WORK OF THE SECOND VATICAN COUNCIL  
IN FIFTIETH ANNIVERSARY OF COUNCIL

S u m m a r y

The pontificate of blessed Paul VI must be connected first of all to all great events that was the Second Vatican Council. Undoubtedly, Paul VI was a continuator of his predecessor John XXIII. However his engagement in work of the conciliar revival was extremely creative. One should be mentioned like development of the ecumenical line or essential contribution of the Church of social affairs, including political ones, or simply dialogue and religious freedom.

*Tłum. Jarosław Sempryk*

**Słowa kluczowe:** Paweł VI, Sobór Watykański II, aggiornamento, odnowa Kościoła, papieżstwo XX w., sobory powszechne, historia Kościoła.

**Key words:** Paul VI, the Second Vatican Council, aggiornamento, revival of the Church, the papacy of the twentieth century, history of the Church.

<sup>80</sup> J. ESKA. *Ostatnia sesja Vaticanum II*. s. 8.

<sup>81</sup> SCHATZ. *Sobory powszechne*. s. 324.

<sup>82</sup> A. WIELOWIEYSKI. *Migawki i refleksje z IV sesji*. „Więź” 8:1966 nr 1 s. 24.